

Benedykt XVI: Jestem tu, by dać impuls budowaniu Królestwa Bożego na świecie

Wielu z nich usłyszało głos Boga być może tylko jako lekki szmer, który pobudził ich do gorliwszego szukania Go



Wielu z nich usłyszało głos Boga być może tylko jako lekki szmer, który pobudził ich do gorliwszego szukania Go

„Przybywam tu, aby spotkać się z tysiącami młodych z całego świata, zainteresowanych Chrystusem lub poszukujących prawdy nadającej prawdziwy sens ich życiu. Przybywam, aby utwierdzić wszystkich w wierze, by głosić, że Chrystus jest Drogą, Prawdą i życiem. By dać impuls budowaniu Królestwa Bożego na świecie, aby zachęcać młodych

do osobistego spotkania z Chrystusem Przyjacielem i przemieniania się w Jego uczniów i świadków”. Tymi słowami Benedykt XVI powitał Hiszpanię na madryckim lotnisku Barajas, wyjaśniając swoją misję wśród uczestników Światowych Dni Młodzieży.

„Wielu z nich usłyszało głos Boga być może tylko jako lekki szmer, który pobudził ich do gorliwszego szukania Go i do dzielenia się z innymi doświadczeniem siły, jaką daje on ich życiu – mówił Papież. – Owo odkrycie żywego Boga jest dla młodych natchnieniem i otwiera im oczy na wyzwania świata, w którym żyją, z jego ograniczeniami i możliwościami. Widzą powierzchowność, konsumizm i hedonizm, wiele banalności w przeżywaniu płciowości, wielki niedostatek solidarności, ogrom zepsucia. I wiedzą, że bez Boga będzie trudno podjąć te wyzwania i być prawdziwie szczęśliwymi, wkładając cały entuzjizm w osiągnięcie autentycznego życia”.

Jak zaznaczył Ojciec Święty, młodzi, poza umacniającym doświadczeniem Boga, mają też okazję budowania wielkiej wspólnoty rówieśniczej, wymiany bogactwa kultur, wysłuchania świadectw innych ludzi. Jest to, jak stwierdził, „powiew czystego i młodzieńczego powietrza – odnawiające tchnienie, które napętnia ufnością co do przyszłości Kościoła i świata”.

„Z pewnością nie brakuje trudności – zaznaczył Papież. – Do napięć i otwartych walk dochodzi w licznych miejscach świata, łącznie z przelewem krwi. Sprawiedliwość i najwyższa wartość osoby ludzkiej są łatwo podporządkowywane egoistycznym, materialnym i ideologicznym interesom. Ponadto wielu młodych spogląda z z troskaniem w przyszłość, w obliczu trudności ze znalezieniem godnej pracy, lub ponieważ stracili ją, albo jest ona dorywcza i niepewna. Innym potrzeba poświęcić uwagę, aby nie wpadli w pułapkę narkotyków lub znaleźli skuteczną pomoc, jeśli niestety już upadli.

Nie mało jest też takich, którzy ze względu na swą wiarę w Chrystusa doświadczają dyskryminacji, przejawiających się w określonych regionach i krajach pogardą oraz jawnymi lub ukrytymi prześladowaniami. Stosuje się szykany, chcąc oddalić ich od Niego, pozbawiając ich znaków Jego obecności w życiu publicznym oraz zmusić do milczenia nawet o Jego świętym Imieniu. A jednak zamierzam powiedzieć młodemu z całą mocą mego serca: niech nic i nikt nie odbierze wam pokoju, nie wstyďte się Pana”.

Benedykt XVI wyraził też podziw dla Hiszpanii, jako kraju bogatego historią i kulturą dzięki żywotności własnej wiary, której dowodem są tak liczni święci tej ziemi. Nie zapomniał również o istniejących problemach kraju, które budzą niepokój i zatroskanie, ale także tym większą energię w ich przezwyciężaniu, czemu mogą służyć m.in. chrześcijańskie korzenie narodu.

tc/ rv

Radio Watykańskie